



PAŃSTWOWY
Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Szczecinku

~~Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Szczecinku~~

PS-N-PZ/4810-4/5/18

Szczecinek, dnia 23.11. 2018 r.

Panie/Panowie

wg rozdzielnika

Szanowni Państwo

I grudnia obchodzimy Światowy Dzień AIDS. Pierwszy przypadek zakażenia wirusem HIV odnotowano w Polsce w 1985 r. trzy lata później kilkanaście osób było już chorych na AIDS.

Obnoszenie się z chorobą, demonstracje, bunt - to wszystko było dobre kilka lat temu, gdy ludzie oswajali się z AIDS. Dziś zakażonym radzi się, by o problemie powiedzieli tylko partnerowi seksualnemu i najbliższej osobie w rodzinie. Nikt inny nie musi wiedzieć. W pracy nie powinno to interesować nikogo. Zakażeni porównują się do chorych na cukrzycę. Też nie mówią, jeśli nie muszą. I dlatego radzą, by osoby seropozytywne z małych miejscowości jeździły na leczenie do dużych miast. Tylko to zapewnia anonimowość. Wolontariusze, zakażeni, lekarze - wszyscy przyznają, że Polska znakomicie zorganizowała profilaktykę i opiekę nad chorymi. Ale początki były trudne, ponieważ trzeba było poradzić sobie ze społecznym, panicznym lękiem. Ludzie pamiętają wspaniałe koncerty charytatywne. Dziś trudniej je zorganizować. Chorzy spowszednieli, a Polacy wolą pomóc innym chorym.

Od początku lat 90-tych powstało wiele stowarzyszeń i fundacji, do których zgłaszają się ludzie w różnym wieku, przychodzą tam matki, które dowiedziały się, że ich ciągle chorujące dziecko ma HIV, udzielane są porady i ofiarowana jest pomoc psychologiczna oraz edukacja aby być tak zabezpieczonym, żeby nie doszło do zakażenia kolejnych osób. Właśnie - do zakażenia, a nie do zarażenia. HIV to nie zaraza, więc nie można się zarazić. Chorzy nie chcą też być określani jako nosiciele wirusa, bo niczego nie noszą. Nie chcą być "osobami z HIV". Są osobami seropozytywnymi.

Polskie AIDS zmienia się. Ciągłe jest wielu narkomanów i homoseksualistów, ale przybywa osób heteroseksualnych. Z badań epidemiologów wynika, że za wschodnią granicą jest bomba zegarowa. To stamtąd przyjeżdżają prostytutki z wirusem, to one przyczyniają się do zwiększenia fali zachorowań w Polsce. Na razie bomba cyka powoli. Krzywa zachorowań (kilkadziesiąt przypadków rocznie) nie pnie się gwałtownie w górę. Ale może gwałtownie podskoczyć.

Na świecie żyje z HIV blisko 37 mln osób. To liczba zbliżona do liczebności populacji Polski. Światowy Dzień AIDS, obchodzony 1 grudnia, został ustanowiony przez Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1988 roku, by zwrócić uwagę świata na problemy wynikające z epidemii HIV/AIDS. Symbolem solidarności z osobami żyjącymi z HIV i AIDS i ich bliskimi jest Czerwona Kokardka – nieodłączny element obchodów Światowego Dnia AIDS. Tegoroczne hasło UNAIDS, ONZ-owskiego programu na rzecz walki z epidemią, brzmi: (w wolnym tłumaczeniu) **„Ręce w górę za profilaktyką HIV”** („Hands up for #HIVprevention”).

Po trzydziestu latach od wykrycia w Polsce pierwszego zakażenia szacuje się, że nawet 35 tys. osób żyje z HIV, a blisko co druga o tym nie wie i może nieświadomie zakażać. Według danych Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego – Państwowego Zakładu Higieny od wdrożenia badań w 1985 r. do **31 lipca 2018 r. roku**, zakażenie HIV stwierdzono u **23 311** zakażonych ogółem, **3 627** zachorowań na AIDS, **1 398** chorych zmarło w wyniku powikłań z AIDS. Na 31 lipca 2018 r. leczeniem ARV objętych było około **10 925** pacjentów, w tym **104** dzieci. Leczenie jest prowadzone i finansowane w ramach programu zdrowotnego Ministerstwa Zdrowia "Leczenie antyretrowirusowe osób żyjących z HIV w Polsce na lata 2017 - 2021".

Epidemia HIV to problem wciąż aktualny. Warto działać na rzecz jego rozwiązania także przez pozostałe dni w roku – poznając i upowszechniając informacje na temat HIV/AIDS, sposobów ograniczania ryzyka zakażenia, testując się w kierunku HIV, działając bez uprzedzeń w życiu prywatnym i zawodowym oraz solidaryzując się z osobami, które cierpią z tego powodu. Zachęcamy do włączenia się do obchodów Światowego Dnia AIDS. Grudzień, to także szczególny miesiąc w roku. W tym czasie wszyscy zakładają czerwoną kokardkę, która jest symbolem solidarności z osobami żyjącymi z HIV oraz AIDS, a także z ich rodzinami oraz przyjaciółmi. Kokardka ta symbolizuje także zaangażowanie w szerzenie profilaktyki i zapobieganiu zakażeniom wirusem HIV oraz walkę z AIDS a także zwiększenie świadomości dotyczącej tego jakże groźnego dla nas wroga. Ważne było uświadomienie wszystkim wokół potrzeb ludzi żyjących z HIV oraz AIDS i nawoływanie do wspólnej pomocy w kierunku opracowania skutecznego sposobu przeciwdziałania AIDS.


mgr Wiesław Kulik
Powiatowy Inspektor Sanitarny
w Szczecinie